

Sygn. akt II KK 119/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2014 r.,

sprawy J. S.

skazanego z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 159 k.k. oraz 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 2 kk

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 21 listopada 2013 r., sygn. akt V Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt VI K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzut związany z naruszeniem prawa procesowego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowany jest on przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I-

instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

W przedmiotowej sprawie skarga kasacyjna właśnie zmierza do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Nie zawiera ona żadnych tego rodzaju zarzutów procesowych, które mogłyby wskazywać, iż Sąd Odwoławczy przy rozpoznaniu apelacji naruszył treść art. 433 § 2 k.p.k., bądź art. 457 § 3 k.p.k., a zarzuty kasacyjne w istocie stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą.

Niezasadny jest podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd II instancji, co prawda dość lakonicznie, ale rozważył wszystkie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego i wystarczająco umotywował swój stosunek do nich (strona 13 – 14 uzasadnienia). Tymczasem kasacja powieliła prawie wszystkie zarzuty apelacji, a także część przywołanej na ich poparcie argumentacji. Jednocześnie skarżący nie wskazuje w sposób konkretny na czym polegają wady uzasadnienia Sądu Odwoławczego poprzestając na powtórzeniu zaprezentowania własnego stanowiska w sprawie.

Należy również przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu Odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas sąd rozpoznający apelację zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do jej zarzutów, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. I tak, w niniejszej sprawie, Sąd Odwoławczy wskazał zeznania świadków, na których w jego ocenie Sąd Rejonowy słusznie oparł ustalenia faktyczne.

Obrona powołuje się w kasacji na, jej zdaniem, niespójność zeznań świadków – np. W. i Z. S.. Jednocześnie jednak, czyni to odwołując się tylko do fragmentu tych zeznań – relacji z tego, co bezpośrednio widzieli na balkonie, ignorując już wskazane przez nich powody, dla których na ten balkon wyszli. Podobnie obrona wskazuje na to, że J. B., czy W. S. nie były bezpośrednimi świadkami pobicia pokrzywdzonego, a pomija to, że w niniejszej sprawie Sąd oparł się nie tyle na ich bezpośrednich relacjach z pobić, co na tym, że obie sąsiadki obserwowały pogarszający się stan pokrzywdzonego i pojawiające się nowe obrażenia.

W tej sytuacji, nie sposób uznać zarzutu podniesionego w kasacji za zasadny.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[aw]